Nr. 175 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 25 lipca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.** Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

O normalne stosunki handlowe z Niemcami.

Faktem jest, że Polska jest tak silnie połączona licznemi interesami ze swemi sąsiadami, że nawet wojny celne niezdolne są zahamować, wzajemnej wymiany towarowej. Cóż mówić o innych państwach, jeżeli Litwa, która nie chce dotąd uznać istniejących z nami granic, jest wcale poważną odbiorczynią towarów polskich a okręty pod flagą litewską — choć rzadko — przybijają do portu gdyńskiego.

Taksamo rzecz miała się i z Niemcami. Wywóz do Niemiec stanowił w r. 1933 szóstą część wartości naszego ogólnego wywozu. Rynek niemiecki stał na drugiem miejscu w szeregu naszych rynków odbiorczych za Anglją. To wszystko działo się po ośmiu latach wojny celnej między Niemcami i Polską, po niezliczonej ilości szykan, czynionych wywozowi naszemu w Niemczech i w obliczu wyraźnie zaznaczającego się protekcjonizmu rolnego a nawet poprostu autarkji rolniczej w Niemczech. Wynika z tego, że rynek niemiecki jest istotnie naturalnym rynkiem zbytu dla produkcji polskiej.

W dniu 7 marca b. r. wszedł w życie układ, znoszący stan wojny celnej, jaki trwał w stosunkach handlowych między Niemcami i Polską. Od czerwca r. 1925. Cztery miesiące temu można się było przeto spodziewać, iż w stosunkach tych następować będzie pewna normalizacja. Dziś jednakowoż stajemy wobec faktu, że czas takiej pełnej normalizacji stosunków jeszcze nie nadszedł, przyczem stwierdzić należy równocześnie, że stało się to nie z uwagi na jakieś przeszkody, zależne od wzajemnych stosunków obu krajów a stało się z innych przyczyn. Oto w ciągu tych właśnie czterech miesięcy zaszły w położeniu niemieckiego handlu zagranicznego i wogóle w całem życiu gospodarczem Niemiec tak istotne zmiany, że w tej chwili wprost trudno określić, jak rozwijać się będzie wymiana towarowa w ciągu najbliższych choćby kilku miesięcy.

Jeżeli przypatrzymy się cyfrom statystycznym, dotyczącym naszego handlu z Niemcami, to przekonamy się, że w ciągu pięciu pierwszych miesięcy br. wygospodarowaliśmy w stosunkach z Niemcami przeszło 31 miljon. zł. salda dodatniego. Jednakże nie zawdzięczamy go bynajmniej zniesieniu wojny celnej. Przeciwnie, już od samego początku tego roku mamy z Niemcami saldo dodatnie, będące jedynie dalszym ciągiem kształtowania się naszych stosunków w r. 1933. Zniesienie wojny celnej nie zmieniło w zasadzie niczego w kształtowaniu się obu stron handlu polsko-niemieckiego, podnosząc je tylko cokolwiek. Daje się jednak zauważyć tylko tyle, że spadek przywozu z Niemiec został zahamowany, natomiast nie zaznaczyła się zwyżka wywozu polskiego do Niemiec.

Twierdzenia tedy prasy niemieckiej, jakoby zniesienie wojny celnej było powodem obecnego salda dodatniego dla Polaków w jej obrotach z Niemcami nie wytrzymują krytyki.

Cóż jest przeszkodą w rozwoju normalnych stosunków handlowych? Oczywiście niemiecki problem dewizowy. Niemcy ograniczyły przydział dewiz na cele przywozu. Ograniczenie to spowodowane jest fatalną sytuacją dewizową Niemiec. Pokrycie kruszcowo-dewizowe marki w Reichsbanku wynosi 2'9 proc. Co więcej, kurczy się z tygodnia na tydzień. Rezultatem tego jest, że już obecnie wiele naszych firm, eksportujących nie może uzyskać za dostarczone towary pełnej zapłaty i posiada w bankach niemieckich coraz to wyższe sumy „zamrożone". Niektórzy eksporterzy nie wywożą wogóle bez gwarancji z góry, że uzyskają odpowiedni przydział dewiz za wywóz, co, znowu silnie zmniejsza ten wywóz, gdyż takie gwarancje nie są zbyt częste. Czyli, że nasz wywóz do Niemiec albo nie jest zapłacony, albo jest sztucznie przez samych eksporterów ograniczony. Równocześnie zaś Niemcy ze swej strony wyzyskują marcowe zniesienie polskich antyniemieckich zarządzeń bojowych w całej pełni.

W tej sytuacji musimy się domagać jakiegoś rozwiązania. Nie można się zgodzić na to, by 1'5 naszego wywozu ogólnego pozostawała pod znakiem zapytania. Rozwiązanie zaś jest jedno: koniecznem jest nieograniczony przydział dewiz przez Niemcy na nasz wywóz do nich. Tego oczekujemy od rządu berlińskiego.

A. L.

Wisła wzbiera w górnym biegu.

Warszawa, 24 VII. (PAT). Stan wody na Wiśle koło mostu Kierbedzia w Warszawie w godzinach popołudniowych wynosił 4'38 cm. ponad stan normalny. Woda aczkolwiek powoli, opada. Wskutek naporu wody przystań klubu Wisła zerwała się. Z terenów podwarszawskich zagrożonych powodzią, donoszą:

Wał siekierkowski przecieka w dalszym ciągu i sytuacja na tym odcinku staje się coraz groźniejsza. Tuż przy Wilanowie wał wilanowski będący przedłużeniem siekierkowskiego, również w wielu miejscach przecieka. Na miejscu pracują oddziały wojskowe i robotnicy.

W nizinie wilanowskiej ewakuacja ludności ukończona została w niedzielę wieczorem. Wał moczydłowski w szeregu wsi trzyma. Dalszą ewakuację narazie wstrzymano. Ewakuacja odbyła się spokojnie bez żadnych strat w ludziach i inwentarzu.

POD SANDOMIERZEM WODA OPADA.

Stan Wisły wynosi tu jeszcze 4'50 ponad normalny. W gminie Marusów znajdują się jeszcze pod wodą trzy wsie. W gminie Tarłów woda opada z szybkością **45 cm. na godzinę**. Ewakuowana ludność powraca do swych siedzib.

Wisła pod Nowym Korczynem wchodzi w swe koryto, popołudniu wynosiła ona tam 3'20 m. ponad normalny. Wody opadają w dalszym ciągu. Nida powróciła już do swego koryta.

WOJ. LUBELSKIE.

Stan wody na Wiśle w pow. janowskim i puławskim obniżył się. W godzinach popołudniowych w Annopolu zanotowano stan 3'98 ctm. ponad normalny, w Puławach 3'94 m. Akcja pomocy powodzianom przybiera na terenie tut. województwa coraz szersze rozmiary. We wszystkich miastach powstały komitety. Ze wszystkich stron napływają hojne dary w gotówce i naturze. Na terenie województwa lubelskiego i miasta Lublina pojawili się fałszywi kwestarze na rzecz rzekomo powodzian. Zostali oni aresztowani.

STAN 5'20 m.

Warszawa, 24 VII. (PAT). Sytuacja na wałach tej nocy nie uległa znaczniejszym zmianom. Nadal są zagrożone wał wilanowski (Siekierki) przy samym Wilanowie, wał potocki oraz wał międzyszyński. Przez całą noc trwała akcja naprawiania miejsc uszkodzonych. Sytuacja naogół dobra.

Stan wody na Wiśle przy moście Kierbedzia wynosił dziś o godz. 8 rano 5'20 m. czyli 4'20 ponad normalny. Woda dalej opada.

Stołeczny wydział okr. organizacji młodzieży pracującej ofiarował na rzecz komitetu pomocy powodzi 1.200 bezpłatnych obiadów dziennie.

POWÓDŹ W TORUNIU.

Toruń, 24 VII. (PAT). Dziś o g. 7 stan wody na Wiśle wynosił 5'25 m. Woda zalała okoliczne łąki i pola pod Otłoczynem i Złotorją. Woda przybiera dalej o 8 cm. na godzinę.

W PILŹNIE 200 DOMÓW ZALANYCH.

Tarnów, 24 VII. (PAT). W okolicach Pilzna wylały rzeki Wisłoka i Dulcza. Woda zalała w Pilźnie 200 domów, z czego 12 uległo zupełnemu zniszczeniu. Szkody są znaczne. W mieście powstał komitet pomocy powodzianom.

Komunikacja kolejowa między Tarnowem a Krakowem została przywrócona z przesiadaniem w Bogumiłowicach.

Gwałtowne burze i deszcze.

Wczoraj przeszła nad Poznaniem gwałtowna ulewa, która zalała tunel dworcowy, oraz niektóre domy. Woda sięgała 1 metra. **Na linji** Poznań-Bydgoszcz ruch pasażerski odbywa się z przesiadaniem.

* * *

W godzinach popołudniowych przeszła nad **Lublinem** i okolicą niezwykle silna burza połączona z ulewnym deszczem.

* * *

Wczoraj nad wojew. kieleckiem przeszła huraganowa burza, połączona z deszczem i piorunami, wyrządzając olbrzymie spustoszenia w zasiewach i zabudowaniach gospodarskich. W powiecie pinczowskim wskutek oberwania się chmury **zalane zostały dwie wsie**, woda zniszczyła doszczętnie kilkadziesiąt domów mieszkalnych, unosząc wiele bydła i zbiorów. W powiecie stopnickim grad wielkości orzecha laskowego, wyrządził znaczne szkody w zasiewach.

środkowych spadły ulewne deszcze. W środkowych spadły lewne deszcze. W okolicy Moguncji spadł obfity grad; wyrządzając wielkie szkody w winnicach. W okolicy Erfurtu gwałtowne deszcze podmyły tor kolejowy i komunikacja na pewnym odcinku została przerwana. Od pioruna porażony został szereg osób.

WYLEW W POW. BRZESKIM.

Kraków, 24 VII. (PAT). W nocy z 23 na 24 b. m. w powiecie brzeskim wskutek silnych deszczów wezbrały potoki górskie, zalewając wsie: Jurków, Porąbkę, Doły, Łaniową, Niedźwiedzicę i Bielcze. Drogi i mosty zostały uszkodzone. Nad ranem stan wody na Dunajcu w powiecie brzeskim podniósł się z 2'40 na 3'90 m. Wezbrała również rzeka Gromnik i zalała tor kolejowy na przestrzeni 100 m., wskutek czego komunikacja kolejowa na linji Tarnów-Nowy Sącz była przerwana do północy. Na Wisłoce w pobliżu Mielca woda utrzymuje się przy stanie 1'40 ponad normalny. W Gernuszowicach przy ujściu do Wisły wynosi 4'44 ponad normalny. Ludność zalanych wsi umieszczona została w odpowiednio przygotowanych budynkach i zaopatrzona w żywność. Wypadków chorób zakaźnych dotych czas nie zanotowano.

Wisła pod Krakowem w dalszym ciągu opada.

* * *

POMOC CZERWONEGO KRZYŻA

Bruksela, 24 VII. (PAT). Belgijski Czerwony Krzyż wystosował kondolencje na ręce polskiego Czerwonego Krzyża z racji klęski powodzi, jaka nawiedziła Polskę. Oczekuje się tu ewentualnej interwencji komitetu międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie podjęcia międzynarodowej akcji pomocy ofiarom powodzi w Polsce.

Odwołanie Zjazdu Legjonistów.

Warszawa, 24 VII. (PAT). Związek Legjonistów Polskich, wobec strasznej klęski, jaka nawiedziła Małopolskę, postanowił tegoroczny 13 zjazd zwołany na 4—6 sierpnia do Krakowa odwołać.Zarząd główny powziął tę decyzję, uznając konieczność **ześrodkowania wysiłków organizacyj społecznych, b. wojskowych i legjonowo-peowiackich w kierunku zmniejszenia skutków klęski, oraz niesienia pomocy powodzianom**, — podejmując tę uchwałę, zarząd główny postanowił wezwać jednocześnie wszystkie zarządy okręgowe i oddziały Związku, jak również bratnie organizacje, oraz wszystkich legjonistów, do sprzedaży i nabywania kart zjazdowych. Cały dochód ze sprzedaży przeznaczony zostaje na ogólną akcję pomocy powodzianom.

Zamiast tradycyjnego zjazdu, odbędzie się 5 sierpnia w Krakowie dla uczczenia 20 rocznicy wymarszu kadrówki ściśle w ramach lokalnych zebranie uczestników 1 kompanji kadrowej, połączone z poświęceniem domu w Oleandrach i miejsca pod budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego.

Karty uczestnictwa, jako składki na pomoc powodzianom są do nabycia w oddziałach Związku Legjonistów w cenie po 3 zł. Jednocześnie zarząd główny Związku uchwalił jako doraźną pomoc dla poszkodowanych przekazać sumę 5.000 zł. do dyspozycji ogólno-polskiego komitetu pomocy dla ofiar powodzi.

Wiadomości bieżące.

24 lipca 1934 — **Wtorek**

Krystyny

Jutro: Jakóba ap.
Wschód słońca 3.43
Zachód „ 19.41

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Życie jest piękne".
ATLANTIC: „Burzyciel".
CASINO: „Tancerki z Buenos Aires" i „Gniazdo zakochanych".
COLOSSEUM nieczynne.
CHIMERA: „Hazard życia".
KOPERNIK: „Czibi".
MARYSIEŃKA: „Romans Mańki Greszynoj" oraz rewja.
MUZA: „Platynowa blondynka".
PALACE: „Pepinka Rejholzowa" i „Dajos Bela".
PASAŻ: „Miłość Żorżety" i rewja.
PAN: „Wielka księżna Aleksandra" i „Szpieg w masce".
RAJ: „Pożar nad Wołgą".
STYLOWY: „Król areny" oraz operetka „Szalona noc".
ŚWIT: „Port San Diego" i „Zakazana melodja".
SŁOŃCE: „Teodozja Sewastopol" oraz rewja.
UCIECHA: „Nocny lot" oraz rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

KOMUNIKATY.

Operetka „Yacht miłości" w Teatrze Wielkim. Już od piątku 27 bm. gościć będzie Teatr Wielki zespół warszawskiej operetki „8.30", który wystąpi w słynnym przeboju ostatniego sezonu operetce „Yacht miłości". Piękne melodje, humor, dowcip, werwa i doskonała gra odtwórców, poszczególnych ról, oto walory tej operetki, która zdobyła sobie w Warszawie rekordowe powodzenie i była grana z wielkim sukcesem przez kilka miesięcy przy wybitej po brzegi widowni. Zapowiedź wystawienia we Lwowie „Yachtu miłości" wywołała we Lwowie wielkie zainteresowanie. Przedsprzedaż biletów na operetkę odbywać się będzie w Biurze Fot-Abo-Rad, plac Marjacki 9, tel. 26-56 już od dzisiaj, tj od wtorku 24 bm., a w dniu przedstawienia wieczorem przy kasie Teatru Wielkiego.

Z rozgł. lwow. Pol. Radja. „Na pograniczu trzech Państw". Wszyscy znamy piękne, barwne feljetony i prelekcje prof. Rudolfa Wacka, jednego z pierwszych pionierów ruchu sportowego w naszem mieście. Prelegent mówić będzie o wrażeniach z wycieczki autem przez Karpaty dolinami Oporu, Prutu i Czeremosza oraz w okolice Miodoborów, dziś o godz. 18.45.

„Lwowianin ambasadorem cesarzowej chińskiej". O niezwykłych przygodach jednego z członków patrycjuszowskiej rodziny Lwowskiej Boimów, Jezuity O. Michou, który wyjechał do Chin, jako misjonarz i zyskawszy sobie zaufanie cesarzowej-matki i cesarza Yowng-Li, opowie radjosłuchaczom dr. Władysław Filar. Audycja dziś we wtorek o godz. 22.02.

Kino-Rewja Marysieńka. Dziś poraz ostatni odegraną zostanie na scenie kina Marysieńka wesoła rewja ciesząca się niebywałem powodzeniem pt. „Lwów—Monte Carlo" oraz film „Romans Mańki Grzesinoj". Jutro premjera nowej rewji, oraz nowego filmu, dotychczas we Lwowie niegranego.

KRONIKA MIEJSKA.

Odroczenie przylotu braci Adamowiczów. Z powodu akcji powodziowej odroczono termin przylotu braci Adamowiczów do Lwowa, wyznaczony uprzednio na dzień 28 lipca.

Liga Obrony Zwierząt we Lwowie prosi Członków, którzy opłacili wkładkę za r. 1934 o łaskawe zgłoszenie się po odbiór legitymacji członkowskiej w lokalu Ligi Ochrony Zwierząt, ul. Sykstuska l. 8 II. p. codziennie od godz. 18—19 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Zużycie wody we Lwowie. Od niedzieli 8 lipca do niedzieli 15 lipca zużyto we Lwowie ogółem 152.914 m. sz. wody (dziennie przeciętnie 19.114 m. sz.). Najmniejsze zużycie wody w niedzielę 15 lipca przy temp. najniższej +10'0 i najwyższej +18'2 — 16.103 m. sz. wody. Najwyższe w piątek 13 lipca przy temp. najniższej +13'4, najwyższej 23'6 — 20.863 m. sz. wody. Najniższa temperatura w ciągu ubiegłego tygodnia wynosiła +10'5 najwyższa +23'8.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +17'2 ciśn. bar. 726'12, o godz. 13 temp. +18'8 ciśn. bar. 727'08. Wczoraj wieczorem o godzinie 21 temp. wynosiła +18'5, ciśn. bar. 725'84.

* * *

Burza. Wczoraj popołudniu około godz. 17 znów przeszła nad miastem wielka burza. Skutkiem ulewy zamulona została zwrotnica na ul. Leona Sapiehy u wylotu ul. Wiśniowieckich, wobec czego ruch tramwajów linji „1" został na kilka minut przerwany. Jeden z piorunów uderzył w mury okalające klasztor SS. Benedyktynek na Starym Rynku. Cześć muru została zawalona.

Katastrofa budowlana. W parterowym burynku przy ul. Janowskiej 75 u wylotu ul. Pilichowskiej zawalił się wczoraj około godziny 5 popołudniu część ściany frontowej długości około 7 metrów. Ściana upadła w stronę ulicy, zasypując chodnik gruzem i odsłoniła wnętrza kilku pokoi. W jednym z nich oderwała się część sufitu, inne ściany zarysowały się. Gruzem został przysypany 5-letni chłopak Zenio Czerwiński, syn jednego z lokatorów. Został on przewieziony karetką Pogotowia do szpitala powszechnego. Cały dom delożowano,a mieszkańców umieszczono chwilowo w szopie na podwórzu tej realności.

Przymusowe lądowanie szybowca. Wczoraj na Błoniach stryjskich, między szosą a Elektrownią Miejską, pilotka szybowca „Komar" Marja Jamaga, przymusowo wylądowała z powodu urwania się linewki holowniczej.

Wypadek. Jan Zubko, robotnik budowlany w czasie pracy na dachu (Zamarstynowska 34) spadł na balkon III. piętra i doznał złamania dwu żeber.

Utonęli podczas kąpieli. W jednym z potoków w Rzęsnie Polskiej utonęli w czasie kąpieli 39-letni piekarz ze Lwowa Jan Kubernak (Pełtewna 37) oraz jego 8-letni syn Wacław.

Samobójstwo. Na ul. Piłsudskiego niejaka Eudozja Maliszewska ze Zbaraża w zamiarze samobójczym rzuciła się pod wóz tramwajowy. Dzięki motorowemu, który zatrzymał tramwaj desperatce nic się nie stało.

Przytrzymani złodzieje. Wczoraj przytrzymano t. zw. „lipkarzy" t. j. złodziei, którzy dokonywali kradzieży mieszkaniowych przez otwarte okna: G. Kowalczyka, J. Pondela, St. Netta, Wł. Radońskiego, Wł. Sodomos i J. Głuszkę. Ponadto aresztowano za kradzieże J. Puławczyka, M. Pordyka, M. Pełenyczkę i A. Winiarską.

Aresztowanie mordercy. Policja lwowska aresztowała wczoraj Tomasza Banta, pochodzącego z Niemiec, z zawodu fryzjera, ściganego przez tamtejsze władze za zbrodnię morderstwa.

Z KRAJU.

Adamowicze w Grudziądzu. Do Grudziądza przybyli z Gdyni pociągiem bracia Adamowicze i pani Adamowiczowa. Byli oni przedmiotem entuzjastycznego przyjęcia ze strony publiczności. Obaj bracia przemawiali na wydanym na ich cześć wieczorze.

Wielki odpust rybacki. W słynnej na całe Kaszuby miejscowości odpustowej Swarzewo nad zatoką Pucką odbył się wielki odpust rybacki, na który przybył tłum pątników ze wszystkich osad rybackich. Kroczącym piel grzymom przyglądały się tłumy publiczności. Niezwykle podniosłą była chwila odsłonięcia cudownej figury Matki Boskiej Swarzewskiej, noszącej miano opiekunki rybaków. Na zakończenie odśpiewano prastarą pieśń do Matki Boskiej Swarzewskiej.

Pogrzeb ś. p. Rylskiego. W sobotę w południe odbył się w Drohobyczu pogrzeb b. majora Rylskiego, który zmarł w tamtejszem więzieniu

Prezes Sądu okr. w Stryju przechodzi w stan spoczynku. Prezes Sądu okręgowego w Stryju p. Trzcieniecki, przechodzi z końcem lipca b. r. w stan spoczynku. Prezes Trzcieniecki opuszcza służbę w sądownictwie na własną prośbę, z powodu złego stanu zdrowia.

Zabójstwa i morderstwa. W Serafińcach pow. Horodenka w czasie sprzeczki Wasyl Grodyski zabił swego teścia Jana Alimana, poczem sam zgłosił się na posterunku policji. W Biszniowie pow. Rohatyn zamordowany został przez nieznanego dotychczas sprawcę niejaki Iwan Halatyn. W Uhornikach pow. Stanisławów w czasie bójki po festynie Karol Bernaczek pchnął nożem w pierś Romana Korutę, który dowlókłszy się do domu zmarł. Z powodu niesnasek rodzinnych usiłował popełnić samobójstwo przez rzucenie się pod pociąg stryjski ślusarz kolejowy Wiktor Gross.

ZE ŚWIATA.

Pełen godności pretendent do tronu. Aresztowany przez władze hiszpańskie pretendent do tronu Andorry, republiki pirenejskiej podległej suwerenności Francji, Borys I. kategorycznie odmówił odbycia podróży z Barcelony do Madrytu w przedziale III. klasy, twierdząc, że jego stanowisko pozwala mu tylko na podróż przedziałem I. klasy, względnie wagonem sypialnym. Borys I. oświadczył, że oczekuje czeku, po którego podjęciu sam zapłaci za podróż do Madrytu. Czek jednak nie nadszedł, wobec czego odbył on podróż III. klasą na koszt rządu hiszpańskiego.

Katastrofy samochodowe w Niemczech. W niedzielę wydarzyło się w Niemczech kilka tragicznych katastrof samochodowych. W Hanowerze samochód wiozący kilkanaście osób, najechał na drzewo. Dwie osoby zostały zabite, kilkanaście ciężko rannych. Pod Zgorzelicami pociąg osobowy najechał na samochód pasażerski, wiozący 2 wyższych urzędników państwowych. Jeden z nich zabity, drugi ciężko ranny. Wypadkowi samochodowemu uległ też arcybiskup dr. Klein Samochód przejechawszy pod Dortmundem na śmierć 4-letnią dziewczynkę, stoczył się do rowu. Arcybiskup wyszedł z katastrofy bez szwanku.

PRAWA SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH DLA GIMNAZJÓW PRYWATNYCH W NOWYM ROKU SZKOL

Ministerstwo wyznań ogłosiło listę szkół średnich ogólno - kształcących prywatnych, którym na rok szkolny 1934/35, przyznano prawa szkół państwowych. Lista ministerjalna wylicza 326 gimnazjów prywatnych na obszarze całego Państwa, którym przyznano pełne lub niepełne prawa szkół państwowych. M. in. przyznano prawa szkół państwowych w województwie lwoskiem 27 gimnazjom prywatnym (w tej liczbie 12 we Lwowie), w woj. stanisławowskiem 10, w woj. tarnopolskiem 5.

UBEZPIECZENIE OD WYPADKÓW PRACOWNIKÓW ROLNYCH.

Właściciele, dzierżawcy i użytkownicy gospodarstw rolnych i leśnych, samoistnych gospodarstw ogrodowych, samoistnych gospodarstw hodowlanych, samoistnych gospodarstw rybnych i zakładów pobocznych, ściśle z wyżej wymienionemi gospodarstwami złączonych, obowiązani są: zgłosić na przepisanych formularzach do Ubezpieczalni gospodarstwa i zakłady poboczne w ciągu dni 14-tu od wejścia w życie rozporządzenia Min. Opieki Społ., podać ogólną sumę zarobków, wypłaconych pracownikom, zatrudnionym w poszczególnych zakładach pobocznych, względnie samoistnych gospodarstw ogrodowych, hodowlanych i rybnych. W myśl rozporządzenia M. O. S. składki za ubezpieczenie wypadkowe płatne są co pół roku z dołu najpóźniej do dnia 20 stycznia i 20 lipca za ubiegłe półrocze.

Przepisane ustawą formularze są do nabycia w biurze Ubezpieczalni we Lwowie, przy ul. Szpitalnej l,

TELEGRAMY.

MIN. BECK W TALLINIE.

Tallin, 24. VII. (PAT). Zgodnie z programem minister spraw zagranicznych Beck spędził wczorajsze przedpołudnie i wieczór na wypoczynku. Popołudniu odbył się w poselstwie polskiem prywatny podwieczorek, w którym wzięły udział tylko osobistości polskie. Wieczorem odbyło się przyjęcie dla dziennikarzy estońskich, w czasie którego wygłoszono w serdecznej atmosferze szereg przemówień, podkreślających przyjazne stosunki, jakie łączą Polskę i Estonję.

SOWIETY OCZEKUJĄ PRZYBYCIA POLSKIEJ FLOTY.

Moskwa, 24. VII. (PAT). Na spotkanie polskiej eskadry wyjechali do Leningradu radca ambasady R. P. p. Henryk Sokolnicki, p. o. attache wojskowego kpt. Harland, oraz korespondent PAT-a i „Gazety Polskiej" Berson. Cała prasa dzisiejsza zamieszcza na pierwszem miejscu sprawozdanie z odjazdu eskadry polskiej z Gdyni, podkreślając przyjazne przyjęcie zgotowane w Gdyni przybyłym z Warszawy reprezentantom ZSRR. Wszystkie pisma podają również oświadczenie admirała Unruga, złożone przedstawicielowi Tassa.

Komendant sowieckich sił morskich na Morzu Bałtyckiem, Galler, oświadczył: jesteśmy szczęśliwi ze spotkania przedstawicieli floty naszego największego sąsiada. Jesteśmy przekonani, że spotkanie to będzie cennym przyczynkiem do rozwoju stosunków przyjaznych między obu krajami.

„Izwiestia" zamieszczają dłuższy artykuł utrzymany w tonie serdecznym na temat znaczenia portu gdyńskiego dla Polski, oraz jej handlu światowego, oraz wyrażają nadzieję, że wizyta polskiej eskadry przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia węzłów przyjaźni między obu krajami.

NAWIĄZANIE STOSUNKÓW MIĘDZY BUŁGARJĄ A ZSSR.

Moskwa, 24. VII. (PAT). Rząd bułgarski zdecydował się nawiązać normalne stosunki dyplomatyczne z rządem sowieckim. W odpowiedzi, komisarz Litwinow podkreślił, iż rząd sowiecki akceptuje propozycję ministra Batolowa, wyrażając radość z powodu zbliżenia, które odpowiada interesom obu krajów.

ZASĄDZENIE BANDY SZPIEGOWSKIEJ W ZSSR.

Moskwa, 24. VII. (PAT). Trybunał wojskowy rozpatrywał sprawę rozgałęzionej bandy szpiegowskiej, która działała na linjach kolejowych, łączących centrum Rosji z Dalekim Wschodem. Do bandy tej należało wielu urzędników sowieckich, zatrudnionych w centralnym urzędzie komisarjatu komunikacji. Na czele organizacji stał Koreańczyk Kim Zaen. Akt oskarżenia zarzuca bandzie szpiegostwo, sabotaże, oraz wywołanie licznych katastrof kolejowych. Trybunał skazał Kim Zaena oraz jego 6-ciu wspólników, w tem 3-ch inżynierów, na karę śmierci. Pozostałych oskarżonych skazano na więzienie do lat 10-ciu.

Giełda z dnia 24 lipca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie transakcje w życie i rzepaku przy cenach wyższych od ostatnich notowań. Żyto, jęczmień, rzepak ozimy i otręby pszenne awansowały w cenie. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie ożywione. Ceny paritas Podwołoczyska: żyto jednolite 13.25—13.50, zbiorowe 12.75—13, jęczmień dworski 14.25—14.75, przemiałowy 13.50—13.75, pastewny 12.50—12.75, rzepak ozimy 36.50—37.50, otręby żytnie 8.25—8.50 pszenne średnie 9.25—9.50, grube 9.50—9.75 miałkie 9.75—10. Loco wagon Lwów: żyto jednolite 15—15.25, zbiorowe 14.75—15, jęczmień przemiałowy 14.50—14.75, otręby żytnie 8.50—8.75, pszenne średnie 9.50—10. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Sytuacja niezmieniona. **Dolar** w obrotach prywatnych zł. 5.27 1/2.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Dewizy: Belgja 123.65, Gdańsk 172.50, Holandja 358.35, Berlin 206 1/4, Londyn 26.71, N. Jork kabel 5.29 7/8, N. Jork czeki 34.90 1/2, Praga, 21.99, Szwajcarja 172.62, Włochy 45.45. **Papiery państwowe:** 3 proc. poż. budowl. 45, 3 proc. poż. konwers. 63—64, 4 proc. inwest. 117 1/2, 4 proc. poz. dolar. 53, 7 proc. poż. stabiliz. 68—67.88—68.15—68. **Akcje:** Bank Polski 86, Lilpop 9.75. **Dolar** w Warszawie 5.28.

—o—

Wycieczka rolników polskich do Danji.

Specjalny delegat centralnego towarzystwa organizacyj i kółek rolniczych bawił w Kopenhadze celem przygotowania wycieczki naukowej rolników z Polski do Danji. Ustalony program przewiduje zwiedzenie najciekawszych urządzeń mleczarskich, rzeźni, wzorowych drobnych gospodarstw, uniwersytetów wiejskich, szkół rolniczych i stacyi doświadczalnych. Pobyt wycieczki w Danji potrwa 5 dni od 8—12 sierpnia.

W wycieczce weźmie udział około 180 osób. Będą wśród nich przedstawiciele izb rolniczych, stowarzyszeń i organizacyj rolniczych, urzędów wojewódzkich, instruktorów i kierowników, oraz nauczycielstwa szkół rolniczych. W wycieczce wezmą udział także posłowie rolnicy. Wycieczka wyjedzie do Danji bez paszportów, z Małopolski wyjedzie kilkanaście osób.

NOWE MUNDURY FUNKCJONARJUSZY POCZTOWYCH.

W przyszłym tygodniu wprowadzone będzie nowe umundurowanie dla pocztowców. Nowe mundury będą odmienne od dotychczasowych i składać się będą z munduru i spodni koloru khaki, czapki kroju angielskiego oraz specjalnych oznak służbowych na kołnierzach.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Polska wygrała mecz z Belgją 4:1. W poniedziałek zakończono mecz tenisowy Polska—Belgja o puhar Davisa. Mecz skończył się zwycięstwem rakiet polskich w stosunku 4:1. Najpierw mecz Tłoczyński—Nayer:, przerwany przy stanie 6:4 10:8 i 7:6 dla Tłoczyńskiego. Tłoczyński wygrał pierwszego seta; wynik ostatniego seta 8:6. Wynik ostatniego spotkania Hebda—Lacroix brzmi 6:0 6:4 6:4.

Polska—Danja w tenisie. W nadchodzący piątek, sobotę i niedzielę odbędzie się w Warszawie towarzyskie spotkanie tenisowe Polska—Dania.

Tegoroczny marsz „Szlakiem Kadrówki" odbędzie się w dniu 6 sierpnia br. po raz jedenasty z rzędu.

Mistrzostwa hippiczne armji odbędą się w dniach 26—30 bm. w Hrubieszowie.

Sportowcy z Rumunji we Lwowie. Dnia 26 bm. przejeżdżać będzie przez Lwów grupa Polaków z Rumunji, udająca się do Warszawy na Igrzyska Sportowe Polonji zagran. Zawodników będzie witał specjalny komitet zorganizowany przez lwowskie związki i kluby sportowe.

Mistrz. Ligi okr. Czarni — Sokół II. 6:0 (3:0). Bramki zdobyli: Żurkowski (2), Stupnicki, Olbert, Smagowicz i Chmielowski z karnego. **Ukraina** zwyciężyła Ognisko z Jarosławia 6:1 (1:1.

Przemyśl. Polonja — Pogoń IB. 4:2 (2:1).

Rzeszów. Resovia — Hasmonea 3:1 (2:1).

Ś. p. inż. Stanisław Aleksandrowicz.

Tragicznie zmarły dyrektor Zakładów Wodociągowych m. Lwowa ś. p. inż. Stanisław Aleksandrowicz urodził się w r. 1870. Studja ukończył we Lwowie. Służbę w gminie m. Lwowa rozpoczął w r. 1893.

W 1898 r. gmina m. Lwowa wysłała go na studja wodociągowe do Mannheim. W czasie tych studjów ś. p. inż. Aleksandrowicz m. in. opracował projekty filtrów dla Tryjestu i rysunki studni zbiorczych dla Pragi. W lipcu 1900 r. mianowany został kierownikiem ruchu Miejskiego Zakładu Wodociągowego, trzydziestokilkoletni planowy i systematyczny rozwój Zakładu, jest związany najściślej z nazwiskiem ś. p. dyr. Aleksandrowicza. Pod jego fachową ręką Zakłady Wodociągowe rozszerzały się, nadążając wzrastającym ciągle potrzebom miasta. Wystarczy przypomnieć inwestycje, dokonane w ostatnich 10 latach. W r. 1925 nastąpiło ujęcie nowych źródeł i uruchomienie pomp w Szkle. W r. 1928 uruchomiono stację pompowania w Karaczynowie. W tym samym roku dokonano trzeciego zkolei ujęcia źródeł, a to pod Wielkopolem. Dzięki tym inwestycjom wodociąg lwowski dostarcza 10-krotnie więcej wody, niż przed 10 laty.

Wielką troską Zmarłego było zaopatrzenie w wodę przedmieść. W ostatnich 3 latach Zakłady wybudowały na terenie gmin przyłączonych około 60 zdrojów.

Przewidując przyszłe potrzeby ś. p. Aleksandrowicz przygotował plany budowy wodociągu koło Kamienobrodu, Gródka i Lubienia.

Postawione na europejskim poziomie, kierowane w sposób wzorowy. Zakłady Wodociągowe są prawdziwą chlubą Lwowa. Zasługą to ś. p. dyr. Aleksandrowicza. Tragiczny jego zgon wyrządził naszemu miastu niepowetowaną szkodę, pozbawiając je zna komitego fachowca, jednostkę wybitnie zasłużoną dla miasta, człowieka o wielkich cnotach obywatelskich i wybitnych osobistych zaletach umysłu i charakteru. Wiadomość o jego zgonie wywarła w mieście wstrząsające wrażenie, a okoliczności w jakich nastąpiła śmierć tego 64-letniego człowieka, rzucają jasny snop światła na jego charakter, spowijając czcigodną sylwetę ś. p. Zmarłego w nimb wzruszającego bohaterstwa.

* * *

Sekcja motorowa oddziału Związku Strzeleckiego im. gen. Popowicza wzywa wszystkich członków do gremjalnego wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. inż. Stanisława Aleksandrowicza, dyrektora Miejskich Zakładów Wodociągowych we Lwowie.

Prezydent Francji o bezpieczeństwie.

Paryż, 24 VII. (PAT). Podczas pobytu w Clermont — Ferrand, prezydent Lebrun wygłosił przemówienie, w którem oświadczył: Czas już położyć kres niepewności i zwątpieniu. Nie pora na subtelność i wykręty. **Trzeba mówić jasno.** Francja nie zmieniła nigdy ani swego poglądu ani swych aspiracyj. **Francja nie zmierzała nigdy do hegemonji, ani do okrążenia kogokolwiek,** choć jej się to często przypisuje. Francja nie myśli wykluczać nikogo ze społeczności europejskiej, pragnie jedynie pokoju, oparego na solidarności wszystkich z zachowaniem godności każdego. Ale Francja ma przeświadczenie — mówił dalej prezydent, że w stanie podniecenia, w którem znajdują się jeszcze liczne ugrupowania świata, pokój nie może być ani stałym ani owocnym, jeżeli nie będzie oparty na bezpieczeństwie. Oto dlaczego Francja tak bardzo docenia tych, którzy wraz z nią stoją wiernie na gruncie poszanowania traktatów i bezpieczeństwu temu usiłują nadać trwałe podstawy.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE O PAKCIE WSCHODNIM.

Sztokholm, 24 VII. PAT). Min. spr. zagr. Szwecji Sandler oświadczył, że Szwecja aprobuje naogół pakt wschodni, ale nie przystąpi do niego, gdyż należy do grupy krajów północnych, przez wstąpienie ZSRR. do Ligi Narodów, prace Ligi zyskają.

Prasa szwedzka donosi, że Litwinow zamierza wystosować do Szwecji życzenie, by przystąpiła do paktu wschodniego, wraz z wszystkiemi państwami skandynawskiemi. Duński min. spr. zagr. miał oświadczyć, że w razie demarche sowieckiej, państwa skandynawskie porozumią się co do wspólnej odpowiedzi. W Szwecji pakt wschodni nie jest przyjmowany z entuzjazmem, a Aftenbladet wręcz twierdzi, że jest on niebezpieczny dla pokoju.

NIEMCY SONDUJĄ OPINJĘ.

Berlin, 24 VII. (PAT) Rząd Rzeszy w drodze rozmów dyplomatycznych rozpoczął sondowanie opinji zagranicznej o interpretacji słów min. Barthou w Bayonne. W Londynie odesłano rząd Rzeszy do Paryża. Niemcom idzie o interpretację projektów paktów regjonalnych i o sprawę ich równouprawnienia.

GWARANCJE SOWIETÓW.

Berlin, 24 VII. (PAT). Ambasador ZSRR. Chińczuk złożył w Auswärtiges Amt deklarację, że rząd sowiecki zgodzi się na rozciągnięcie gwarancyj locarneńskich Sowietów na Niemcy oraz na rozszerzenie gwarancyj Francji, wynikających z projektu paktu wschodniego, na Rzeszę, w sposób, w jaki zaproponowane były te gwarancje przez rząd angielski, a przyjęte przez francuski.

Program radjowy.

Wtorek, 24 lipca.

Lwów. G. 16: Lekkie utwory na dwa fort. 16.20: Koncert zespołu St. Rachonia. 17: Skrzynka PKO. 17.15: Koncert popularny. 18: Odczyt budowlany. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: „Autem przez Karpaty Wschodnie i Podole", wygł. prof. Rudolf Wacek. 19: Rozmaitości. 19.15: Płyty. 19.50: Wiadomości sportowe. 20.02: „Lwowianin ambasadorem cesarzowej chińskiej", wygł. dr. Wł. Filar. 20.12: „Kobieta Nowoczesna" operetka w 3-ch aktach J. Gilberta. 22.15: Odczyt. 22.30: Muzyka taneczna.

Środa, 25 lipca.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Płyty. 13: Dziennik południowy. 13.05: Muzyka lekka. 14: Giełda. 16: Jarossy w ekstrakcie — mikrorewja ze studja P. R. 17: Audycja dla dzieci. 17.15: Koncert w wykonaniu S. Czosnowskiego. 17.35: Recital skrzypcowy. 18: „Książka i wiedza". 18.15: Płyty. 18.45: Odczyt. 18.55: Akcja radjo dzieciom. 19.05: Rozmaitości. 19.15: Płyty. 19.50: Wiadomości sportowe. 20.02: Feljeton aktualny. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: „O bohaterach lwowskich w Legjonach", wygł. ppułk. Zygmunt Zygmuntowicz. 21.12 Pieśni w wykonaniu Heleny Lipowskiej. 21.30: Recital fortepianowy. 22.10: Kwadrans literacki. 22.25: „Wizyta mikrofonu u pp. Bigulskich". 23.05—23.20: Audycja specjalna dla uczestników polskiej wyprawy polarnej na Spitzberg.

NADZWYCZAJNA DANINA MAJĄTKOWA OD NIERUCHOMOŚCI

Nadzwyczajna danina majątkowa w trzeciej grupie kontyngentowej (nieruchomości miejskie, oraz budynki w gminach wiejskich nie związane z gospodarstwem rolnem) na rok 1934, płatna jest w całości w terminie do dnia 31 sierpnia b. r. włącznie. Nakazy zapłaty będą rozsyłane płatnikom w takim czasie, aby bezwzględnie do dnia 16 sierpnia b. r. zostały one doręczone za pokwitowaniem odbioru.

Ministerstwo skarbu poleciło urzędom skarbowym nie dopuszczać do powstania zaległości w nadzwyczajnej daninie majątkowej. Natychmiast po upływie terminu płatności urzędy skarbowe, wdrażać mają egzekucję celem ściągnięcia nieuiszczonych kwot daniny.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

W. J LOCKE. 108

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Opowiedz mi o tym wypadku. Jak się Myra o nim dowiedziała? Pewnieś jej dał znać?

— Może po rozmowie z nią uwierzy pani, że nie grałem komedji. Gdybym jej dał znać, byłoby to próbą zwrócenia się do pani, przez jej pośrednictwo.

— Może byłoby mądrzej zwrócić się do mnie wprost — odpowiedziała głucho Oliwja. — Nie jestem pozbawiona ludzkich uczuć.

— Nie mógłbym nawet, gdybym chciał — rzekł łagodnie. — Przez kilka tygodni byłem nieprzytomny. Potem dowiedziałem się, że Myra była u mnie w szpitalu na drugi dzień po wypadku. Zacznę od spotkania z Bronowskim...

Zdawało mu się, że śni. Nie wierzył własnym oczom, że ma ją, ukochaną, koło siebie. Własny głos brzmiał mu w uszach dziwnie nierealnie. Serce miał ciężkie jak ołów, chociaż myślał, że na jej widok rozsadziłoby mu piersi. Opowiadał źle, lakonicznie, bez cienia właściwego sobie dramatycznego zacięcia. Nie pominął dla prawdy śmiesznej ucieczki w świat, która zakończyła się spotkaniem z bandytami. Nie on opowiadał, nie Oliwja słuchała. Rozmawiało dwoje obcych ludzi. Gdy skończył, zauważyła:

— Ogromnieś się zmienił.

— Możliwe... — urwał, poczem mówił dalej. — A pani?... Przepraszam. Nawet nie zapytałem o zdrowie...

— O! dziękuję, ja dobrze się czuję. Spędziłam zimę zagranicą, a teraz bawię w Medlow u pani Woolcombe. Major Olifant wyjechał.

Znaleźli się koło furtki ogrodu Pettilandowej. W oknie dawnego pokoju Triony paliło się światło.

— Myra? — zapytał, pokazując ręką.

— Tak ja zajmuję pokój Pettilandowej od frontu. Oddała mi go przemoca. Pomagam pielęgnować chorą. Cały dzień siedziałam w domu. Dlatego wyszłam na szosę odetchnąć świeżem powietrzem.

— Musi pani być zmęczona.

— O! tak.

Czekał wbrew nadziei na słowo przebaczenia. Naprożno. Więc zaciął się w sobie na kamień. Ta zdolność była źródłem wszystkich jego wyczynów. Nie, nie będzie apelował ad misericordiam. Dosyć się nacierpiał. Dosyć miał pokuty. Nie potrzebował litości, maskującej nienawiść i pogardę. Otworzył furtkę. Oliwja weszła, zatrzaskując ją za sobą z metalicznym szczękiem klamki, który zabrzmiał w uszach obojga jak dzwonek, wieszczący ostatecznie rozstanie. Stali chwilę rozdzieleni drewnianą zaporą i mrokiem wieczoru.

Ona wykrzyknęła impulsywnie:

— Nie możemy się tak rozstać. Tyle jeszcze mamy sobie do powiedzenia.

— Jestem na pani rozkazy — odpowiedział.

Tytułował ją uparcie „panią", co ona uparcie ignorowała.

Oliwja złapała oddech i zesztywniała.

— Porozmawiamy jutro. Musimy się uspokoić.

— Przyjdę, kiedy pani każe — odparł Triona. (Garaż? Radnor? Bierz go licho!)

— O dziewiątej rano?

— Dobrze. Dobranoc.

— Zaczekaj.

Nagle przypomniała sobie okropną rzecz.

— Muszę ci coś powiedzieć odrazu. Może noc przyniesie radę. Jestem w okropnem położeniu. Wedderbrun i Onslow — pamiętasz?

— Pamiętam.

Opowiedziała szybko, o co chodzi.

— Dla mnie to już nie ma znaczenia, ale dla pani... rzeczywiście... — rzekł nieokreślenie Triona.

— Cobyś powiedział?

— Wyspowiadałbym się szczerze ze wszystkiego.. Czyby pani wolała, żebym szukał wykrętu?

— Nie wiem... Daj mi czas do namysłu.

— Jestem na rozkazy.

Zawahała się. Chciała mu zadać pewne pytanie, ale bała się, że jeżeli je wypowie, to zemdleje.

— Do jutra... nie zrobisz głupstwa?

— Ani nic mądrego... — odpowiedział. — Przyrzekam.

Znów zapanowało długie milczenie. Wreszcie ona rzekła:

— Dobranoc.

— Dobranoc pani.

Oliwja wykonała w ciemności gniewny gest i pobiegła do domu.

ROZDZIAŁ XXVII.

Pettilandowa czekała na nią przy schodach pod lampą gazową, uśmiechnięta i radosna.

— Proszę pani, Myrze lepiej. Był doktór. Kazał dać rosołu z kury.

Oliwja weszła na górę do pokoju chorej.

— No, moja biedaczko, cieszę się, że ci lepiej.

Zmusiłam się do banalnej pogawędki, bo ją po prostu ponosiło.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VII. Km. 1470/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rewiru VII. we Lwowie, z siedzibą urzędową przy ul. Piekarskiej 1c, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że dnia 26 lipca 1934 o godzinie 11, odbędzie się licytacja publiczna następujących ruchomości należących do dłużnika, w jego mieszkaniu we Lwowie przy pl. Bernardyńskim 7: fortepian, tapczan, oszacowanych na łączną kwotę około 1200 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru VII.
Lwów, 29 czerwca 1934. 3732/K

II. Km. 839/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu rewiru II, urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego pod Nr. 5b, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dniu 13 września 1934 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej,. składającej się z realn. obj. whl. 207 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, składa się z parc. bud. l. kat. 603, na której stoi dom mieszkalny parterowy ze suterenem na piekarnię, w tem lokal na sklep, 4 pokoje, 2 kuchnie, położonej w Tarnopolu przy ul. Podolskiej wyż. 1 i Zacerkiewnej 14, pow. Tarnopol, wojew. Tarnopol, zapisanej w tabeli likwidacyjnej miasta Tarnopol pod Nr. 207, obejmującej powierzchni 313.40 m. kw., która stanowi własność Mojżesza i Dwojry Kleinbergów. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 16.450. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 10.966.60. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.645, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1934. 3730/K

II. Km. 929/33. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Kałuszu obwieszcza, że na zasadzie art. 679 Kpc. odbędzie się w dniu 21 sierpnia 1934 o godz. 10 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kałuszu, sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości a to: połowy, 1/56 części i 9/392 części realności obj. whl. 889 gminy kat. Tomaszowce, składającej się z pgr. lkat. 4566 4568 i pbud. 648, którą oszacowano na sumę 2185 zł., zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania 1457 zł., 1/8 części i 1/56 części realności obj. whl. 1007 gm. kat. Tomaszowce, składającej się z pgr. 4556/2, którą oszacowano na sumę 200 zł., zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania 133 zł. 34 gr., 1/8 część i 1/56 część realności obj. whl. 1215 gm. kat. Dołha Wojnił., składającej się z pgr. 1951/111, którą oszacowane na sumę 150 zł., zaś sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania 100 złotych. Licytant przystępujący do przetargu, powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie 10 proc. ceny szacunkowej poszczególnej realności, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucj i i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Kałusz, dnia 24 lipca 1934. 3737/K

I. Km. 707/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego l. 3, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dniu 23 sierpnia 1934 od godziny 14-tej, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z 1/4 części realności obj. whl. 576 i 6537, oraz 1/8 części realności obj. whl. 4840 i 620, ks. gr. gm. kat. Tarnopol, położonej w Tarnopolu, powiecie Tarnopol, zapisanej w tabeli likwidacyjnej gm. kat. Tarnopol pod Nr. 576, 6537, 4840 i 620, która stanowi własność Abrahama Tennenbauma w Tarnopolu, ul. Ruska 10, a składająca się z 1/4 części realności obj. whl. 576 i 6537, oraz 1/8 części realności obj. whl. 4840 i 620, ks. gr. gm. Tarnopol. Nieruchomość ta ma urządzone księgi hipoteczne w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 15.329 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty 11.429 zł. 25 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Tarnopol, dnia 20 lipca 1934. 3743/K

I. Km. 980/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu, Rewiru I, urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego 3, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dniu 23 sierpnia 1934 r. od godziny 11-tej rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej realn. obj. whl. 4964, gm. kat. Tarnopol, składa się z parc. bud. l. kat. 1397/2, na której pobudowany jest dom mieszkalny, jednopiętrowy murowany z przybudówką, położoną w Tarnopolu, przy ul. Pasaż Adlera 6, pow. Tarnopol, wojew. Tarnopol, zapisanej w tabeli likwidacyjnej gm. kat. Tarnopol pod Nr. 4964, która stanowi własność Brunona Kaliszewskiego w Tarnopolu. Licytacja odbędzie się na wniosek wierzycielki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Tarnopolu. Nieruchomość ta ma urządzone księgi hipoteczne w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę złotych 45.066. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 33.733.50.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 14 czerwca 1934. 3744/K

I. Km. 216/34. Ogłoszenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu Rew. I, urzędujący w Tarnopolu ul. Ujejskiego 3, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dn. 23 sierpnia 1934 od godziny 13-tej, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z realności obj. whl. 1158, ks. gr. gm. kat. Tarnopol, oszacowanej na sumę 5.450 zł. i realności obj. whl. 1159 gm. kat. Tarnopol, oszacowanej na sumę zł. 2.675, położonej w Tarnopolu przy ulicy Ostrogskiego L. orj. 98, pow. Tarnopol, wojew. Tarnopol, zapisanej w tabeli likwidacyjnej gm. kat. Tarnopol pod Nr. 1158 i 1159, która stanowi własność, realność obj. whl. 1158 — Józefa Brykowicza s. Onufrego, zaś realność obj. whl. 1159 Marji Brykowicz, c. Onufrego w Tarnopolu. Nieruchomość ta ma urządzone księgi hipoteczne w **Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego** w Tarnopolu. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 8125. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. kwoty zł. 6.093.75.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, dnia 16 lipca 1934. 3741/K

IV. Km. 1606/34 i 1607/34. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu Rew. IV. w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja l. 2, urzędujący, na zasadzie art. 602 Kpc. ogłasza, że w dniu 3 sierpnia 1934 r. o godz. 10.30 w Przemyślu, ul. St. Okrzeji l. 28, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 psychy z lustrem dębowej, 2 stolików nocnych, 1 stoliczka dębowego, 1 kandelabra srebrnego dużego, 2 krzeseł wyścielanych, 1 ławeczki wyścielanej, 1 futra karakułowego popielatego damskiego, 5 sukień damskich (czarnej jedw. granat., jedw. drapowej i 2 różowych), 1 palta popielatego męskiego, 4 ubrań męskich (czarnego, popielatego, brązowego i popielatego), 1 dedektora z 2-ma słuchawkami, 1 stolika na kwiaty i doniczki, 1 lampy ozdobnej elektrycznej, 2 lampek ozdobnych elektrycznych, 2 lampek ozdobnych, 1 szafy dębowej mniejszej, kredensu kuchennego białego, 1 szafki małej kuchennej, 1 linoleum dużego i 1 małego, 1 kołnierza lisowego, 1 zegara ozdobnego, puszki — 6 łyżeczek srebrnych, 2 chochelek pozłacanych, 6 łyżeczek, 3 łyżek dużych, 6 widelców dużych S. A. R, 6 widelców do owoców, 6 nożyków, 9 kubeczków, 3 kieliczków, 1 noża do podnoszenia tortów, 1 kasetki zawierającej 3 widelce, 3 nożyki, 1 kasetki z nożem do tortu, 1 kasetki, 1 noża do tortu, i papierośnicy „Tule", 1 papierośnicy w formie zapalniczki „Tula", 1 zegarka męskiego z łańcuszkiem złotym, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu grodzkiego Rewiru IV.
Przemyśl, dnia 21. VII. 1934. 3740/K

I. Km. 994/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego Tadeusz Bernaczek w Tarnopolu Rew. I., urzędujący w Tarnopolu ul Ujejskiego 3. Strona zobowiązana: 1) Dawid Edelmann i 2) Ewa Edelmann w Borkach wielkich. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycieli Sabiny Peller w Tarnopolu przy ul. 3-go Maja jako cesjonarjuszki Wojciecha Chamali, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1934 roku o godz. 13-tej w Sądzie grodzkim w Tarnopolu, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności: Księga gruntowa Tarnopol, whl. 1/2 6661, oznaczenie realności, parcela budowlana lkat. 1730/1 i parcela gruntowa lkat. 1016/1 oszacowana na złotych 7.982 zł., najniższa oferta zł. 3.991, ks. gr. Tarnopol, whl. 1/2 4931, oznaczenie realności parcela budowla na lkat. 1440, parcela gruntowa lkt. 719/4, wartość szacunkowa zl. 8.668, najniższa oferta 4.334, ks. gr. Tarnopol, whl. 1/2 4603, oznaczenie realności parcela budowlana lkt. 2446 i parcela gruntowa lkat. 177/1, wartość szacunkowa zł. 9.393 gr. 50, najniższa oferta 4.696 zł. 75 gr. Do realności whl. 6661, 4931 i 4603, ks. gr. Tarnopol, należą przynależności szczegółowo opisane w protokole, oszacowane jak wyżej. Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi. Akta egzekucyjne dostępne są dla osób zainteresowanych w kancelarji komornika, zaś na 14 dni przed licytacją w Sądzie grodzkim w Tarnopolu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Tarnopol, dnia 16 lipca 1934. 3742/K

Km. 1148/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bóbrce na podstawie art. 676 i 679 Kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Bóbrce, sala Nr. 6, I. piętro odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należących do dłużników Marji Hupalo, Piotra Hupały i Iwana Zacharki, położonych w gminie Szołomyja obj. whl. 59, zniszczonej księgi gr. gminy Szołomyja a to: 1) parcele budowlane lk. 97—176, 177, 178, 179; 2) parcele gruntowe lk. 801, 802, 705, 706, 1217, 1498, 1535, 1536, 901, 1798, 1799, 1800, 1801, 1911, 1912, 1913, 1987, 1988, 1989, 2217/2, 2328, 2329, 2330, 2331 Marji i Piotra Hupałów własnych. Na parcelach pbud. pod 1) opisanych znajdują się: dom mieszkalny, stajnia i komora dłużników Marji Hupało i Piotra Hupały w 2/3 cz. własnych, oraz stodola w całości dłużników własna. 3) pgr. lk. 813, 814, 760, 1576, 1433, 1389, 1612, 2024, 2025, 2026, 2414, 2272, 2203, 2204, dłużnika Iwana Zacharki własnych. Nieruchomości te oszacowane na sumę zł. 10.650, zaś cena wywołania wynosi zł. 1.065. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1065. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Bóbrce, biuro Nr. 5.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bóbrka, 20 lipca 1934 r. 3729/K

I. Km. 239/34. Strona zobowiązana Onufry Mykietiuk s. Mykiety w Michalczu. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Agencji Ziemskiego Banku Hipotecznego S. A. Lwów strony egzekwującej w Stanisławowie odbędzie się dnia 24 sierpnia 1934 r. o godz. 9 przedpol. w biurze Nr. 19, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Michalcze, whl. 413, księga gruntowa zniszczona, oznaczenie realności: pgr. 918 rola, obszaru 64 a, 81 m² w niwie „Smukiwka", wartość szac. 900 zł., najniższa oferta 600 zł.; pbud. 141 obszaru 586 m. kw. wraz z zabudowaniami (niwa, Ogrody), wartość szac. 2.550 zł., najniższa oferta 1.700 zł.; połowa pgr. 150 obszaru 965 m. kw. w niwie Ogrody, wartość szac. 250 zł., najniższa oferta 167 zł.; pgr. 766, obszaru 76 a, 21 m. kw. w niwie Tłoka, wartość szac. 1000 zł., najniższa oferta 667 zł.; pgr. 847, obszaru 57 a, 04 m. kw., w niwie Wełyszcze, wartość szac. 900 zł., najniższa oferta 600 zl. Do realności na pbud. 141 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Michalcze, należą następujące przynależności: chata o 2 izbach, stodoła wraz z stajnią, barak, oszacowane na 2.100 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Grodzki w Horodence jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Horodenka, 14 czerwca 1934. 3731/K

IX. Km. 3394/33. Strona zobowiązana 1) Michał i 2) Gitla Weillerowie, ul. Jabłonowskich L. 10a. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 3.780 dol. z pn. III, odbędzie się dnia 26 października 1934, godz. 11 przedpol., sala Nr. 7, Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa l. 7, na zasadzie uchwałą z 27/X. 1933 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa, whl. 1277/I., oznaczenie realności: nieruchomość, składająca się z pb. lk. 815/2, o pow. 338 m. kw., na której stoją: 1) budynek mieszkalny dwufrontowy czynszowy III. piętrowy; 2) budynek parterowy (pralnia) przy ul. Jabłonowskich l. 10a. Wartość szacunkowa 173.320 zł. 40 gr. Najniższa oferta 86.660 zł. 20 gr. Do realności whl. 1277/I., ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności opisane w protokole opisu i oszacowania z dnia 22/8. 1932 (karta 28), oszacowane na 4820 zł. 40 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd Okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, dnia 22/3. 1934. 3735 K

FIRMY.

Firm. 25/34. B. I. 154. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego spółek akcyjnych. Przy Firmie: Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Drohobyczu, zarządza się następujący wpis do rejestru handlowego. Na podstawie §. 89. statutu Banku Gospodarstwa Krajowego zgodnie z uchwałą Dyrekcji Banku z dnia 12 grudnia 1933, Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego dekretem z dnia 16 grudnia 1933 r. mianował Adama Gająckiego prokurentem Zakładu centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego. W Warszawie zaś Dr. Antoni Mazanowski, przestał pełnić funkcje prokurenta Zakładu Centralnego. Data wpisu 27 lutego 1934.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Sambor, dnia 24 lutego 1934 . 3717

Firm. 98/34. A. II. 3. Do rejestru „A" Firm pojedynczych należy wciągnąć: Liczba bieżąca Firmy 3. Firma „Emanuel Teicher, handel drzewa". Siedziba Zakładu: Sambor. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa. Posiadacz Firmy: Emanuel Teicher. Uprawnieni do podpisywania: Pod brzmieniem Firmy podpisuje właściciel Firmy. Data wpisu: 12 kwietnia 1934. Za zgodność: s. s. o. Stafiński w. r.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Sambor, dnia 12 kwietnia 1934. 3716

UPADŁOŚCI.

Sa. 3/34/115. Zatwierdzenie ugody. Zawartą między prot. firmą handlową Fr. Polak, Fr. Schmidt w Stanisławowie przez jawnych spólników Franciszka Polaka i Franciszka Schmidta i tymi jawnymi spólnikami z jednej strony, a ich wierzycielami z drugiej strony przy audjencji ugodowej dnia 11 lipca 1934 ugodę do l. cz. Sa. 3/34/115 zatwierdza się.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 14 lipca 1934. 3722

S. 3/32/96. Zniesienie konkursu. I. Otwarty tus. uchwałą z dnia 5/3 1932 S. 3/32 konkurs do majątku Izraela Abrahama Reichnera i Izaka Reichnera, kupców w Tłumaczu, znosi się po myśli §. 139 ord. konk.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
Stanisławów, dnia 21 czerwca 1934. 3721

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 11/33. I. Mikołaj Myśków z Chlopczyc, s. Onufrego. II. Filip Myśków, ur. 3/12. 1899 z Dołobowa, syn Mikołaja, pierwszy jako uczestnik wojny światowej, drugi zaś jako uczestnik wojny polsko-ukraińskiej, nie dają o sobie znaku życia. Wydaje się wezwanie, aby udzielono sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o wymienionych.

Sąd Okręgowy.
Sambor, 15 kwietnia 1933. 3705

T. 64/32. Iwan Łapków, syn Wasyla i Marji z Libuchora, pow. Turka n Str., został powolany w czerwcu 1915 do wojska austrjackiego, brał udział w walkach na froncie włoskim, skąd też nie powrócił i wszelki słuch o nim zaginął. Wzywa się, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.
Sambor, 4 stycznia 1934. 3707

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

LICYTACJA.

W koncesjonowanym Zakładzie Zastawniczym

OZJASZA SCHNEEWEISSA

w Rzeszowie

odbędzie się dnia 8 sierpnia 1934 r. o godzinie 9-tej przedpołudniem, sprzedaż licytacyjna zastawów z terminem zapadłości do dnia 8-go czerwca 1934 roku. Sprzedane będą klejnoty, oznaczone do L. 37703. W dzień licytacji zwykłe czynności biurowe będą wstrzymane.

Uwaga! Przedmioty podlegające licytacji, a nie zaopatrzone polską cechą probierczą, zostaną wysłane 8 dni przed licytacją do Urzędu Probierczego do Lwowa. Uprasza się przeto o załatwienie prolongaty, względnie wykupno zastawów najdalej 8 dni przed licytacją, celem uniknięcia znacznych kosztów cechowania.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpow' W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.